

# REPUBLIKA

ROK I. ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK 29 PAZDZIERNIKA 1923 r. NUMER POJEDYNCZY MK. 15 000 № 284  
REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU  
TELEFON 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWICZYCH NIE ZWRACA SIĘ

## Likwidacja strejku na dobrej drodze.

### Przemysłowcy dają 100 proc. podwyżki.

Dzisiaj o godz. 12-ej robotnicy odpowiedzą czy przyjmują te warunki.

Relacja specjalnego sprawozdawcy „Republiki“ z wczorajszych konferencji i pertraktacji.

#### Wrażenia.

Od samego rana gmach województwa był widownią ożywionych pertraktacji...

Z ramienia władz centralnych w pertraktacjach pośredniczyli pp.: Klott, główny inspektor ministerjum pracy, Dąbrowski, dyrektor departamentu przemysłowego i prof. Orzecki z ramienia ministerjum spraw wewnętrznych.

Po południu w obszernej sali województwa zasiadło około 100 delegatów robotniczych.

Obrady były prowadzone w nader ożywionej i podnieconej atmosferze...

Nie obyło się i bez „zwischenrufów“, które padały nader ostre pod adresem przemysłowców...

Sytuacja do ostatniej chwili była niewyjaśniona... Przedstawiciele poszczególnych związków nie chcą brać na siebie odpowiedzialności za ostateczną decyzję, powstrzymywali się z uchwałami...

Tego też wynikiem było uzależnienie decyzji od uchwał ogólnych zebrań włókienniczych.

W międzyczasie dzwonek telefoniczny w redakcji wskutek fałszywych wieści o rzekomym zlikwidowaniu strejku, alarmował bez przerwy...

A w natłoczonej sali województwa, jak ognis w krwawe dni lipcowe, radzili przedstawiciele mas robotniczych nad sprawą poprawy bytu wielotysięcznych rzesz.

Wac. Pol.

#### KONFERENCJE W SPRAWIE ZLIKWIDOWANIA STREJKU.

W dniu dzisiejszym od godz. 10 rano odbywały się w gmachu województwa konferencje w sprawie zlikwidowania strejku w przemyśle włókienniczym.

#### Konferencja z przemysłowcami

O godz. 10 rano, pod przewodnictwem głównego inspektora pracy w ministerstwie pracy i opieki społecznej p. Klotta, a przy udziale p. wojewody Rembowski, wicewojewody Łyszkowskiego, dyrektora departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu p. Dąbrowskiego oraz delegata ministerstwa spraw wewnętrznych p. Orzeckiego, odbyła się konferencja z przedstawicielami przemysłu włókienniczego.

Po naradach, trwających do godz. 2.30, przemysłowcy oświadczyli, że największą podwyżką, na jaką mogą się zgodzić, jest wypłacenie przy najbliższej wypłacie 50 proc. ostatnich zarobków, a przy następnej wypłacie 20 proc. w ten sposób podniesionych już zarobków. Razem więc, licząc procent od procentu, podwyżka wyniosłaby 80 proc. poza normalnymi podwyżkami wskazanymi.

#### Konferencja z robotnikami.

O godz. 3.30 odbyła się konferencja w tym samym składzie z przedstawicielami związków zawodowych, robotników przemysłu włókienniczego. Konferencja ta trwała do godz. 7.45.

#### PRZEMÓWIENIE P. KLOTTA.

Konferencję zagalął główny inspektor pracy p. Klott. W dłuższym przemówieniu p. Klott oświadczył iż przedstawiciele rządu uzyskali od przemysłowców dalsze ustępstwa, tak że przemysłowcy oferują 50 proc. podwyżki od 29 b. m. tj. od dzisiaj i 20 proc. przy następnym obliczeniu komisji.

Podwyżka w tej wysokości jest maksimum, jakie przemysłowcy mogą udzielić przy niezmienionej wysokości kredytów, które ustalone zostały na ostatnich konferencjach w Warszawie.

Zwiększenie wysokości podwyżki — zdaniem p. inspektora — zmusiłoby rząd do podwyższenia kredytów a tem samem powiększyłaby inflację i udaremniła zamierzenia sanacyjne rządu.

Rząd udzielił przemysłowcom kredytów pod pewnymi zastrzeżeniami które dotyczyły również sprawy podwyżki płac robotniczych, jak również uzależnił podział kredytów od ilości robotniko-dni w poszczególnych zakładach. Te zastrzeżenia jednak dochodzą do tej wysokości jaką przemysłowcy zaakceptowali.

Jeżeliby pertraktacje prowadzone w ciągu dnia dzisiejszego — ciągnął p. Klott nie doprowadziły do porozumienia, to przedstawiciele rządu uważać muszą rolę swą za skończoną.

Niewiadomo wówczas jaką koleją pójdzie strejk, może on przyjąć niepożądane formy ekscesów, które skierowane będą siłą rzeczy przeciwko państwu.

Walka ta będzie już zmierzaniem się dwóch sił przemysłowców i robotników — strona silniejsza z zwycięży i zmusi drugą stronę do ustępstw. Jednakże zwycięstwo to — zdaniem p. inspektora Klotta — będzie musiało być okupione licznymi ofiarami i dlatego też lepiej jest osiągnąć zwycięstwo niepełne niż zwycięstwo okupione licznymi ofiarami.

Co się tyczy pozostałych postulatów robotniczych t. zn. sprawy tygodniowej regulacji i podwyżek wstecz, to sprawa ta może być zdecydowana jedynie drogą ustawodawczą, przyczem przemysłowcy uchwalę takiej bezwzględnie się poddada.

Jednakże sprawa ta nie może być załatwiona jedynie w odniesieniu do jednego tylko przemysłu włókienniczego lecz system taki musi być wprowadzony odrzucić we wszystkich gałęziach przemysłu.

Reasumując wszystko wyżej powiedziane p. Klott wezwał przedstawicieli związków zawodowych do przedłożenia ich opinii.

#### PRZEMÓWIENIE POS. SZCZERKOWSKIEGO.

W odpowiedzi zabrał głos poseł Szčerkowski, który podkreślił iż na trudność obecnej sytuacji złożył się cały szereg czynników, a głównie deprecjacji waluty.

Jednakże trudno jest żądać od mas ro-

botniczych by ich kosztem była przeprowadzona sanacja skarbu.

Zasadniczo postawienie sprawy w ten sposób, iż podwyższenie płac robotniczych jest podwyższeniem kredytów, nie powinno mieć miejsca.

Normalny rozwój przemysłu nie powinien odbywać się, jak to się dzieje obecnie kosztem płac robotniczych i kosztów skarbu — tego rodzaju system musi się zmieścić i doprowadzić w końcu do katastrofy.

Do trudnej sytuacji w przemyśle przyczynił się obok całego szeregu innych przyczyn przeruchomienie przemysłu, a także słaba strona techniczna naszych przedsiębiorstw, co uniemożliwia na całym szeregu rynków konkurencję z towarami zagranicznymi.

To też sanacja przemysłu winna iść w kierunku polepszenia techniki, łączenia się mniejszych przedsiębiorstw w jedną większą całość, powiększania kapitału obrotowego.

Przemysł włókienniczy jest obecnie za duży w stosunku do rynków zbytu — jest za słaby technicznie do konkurencji — przemysem zagranicznym — oto są faktyczne i jedyne przyczyny obecnego kryzysu.

Szukanie przyczyn gdzie indziej, a tembardziej uzależnianie siły konkurencyjnej i zdolności produkcyjnej przemysłu od wysokości płac robotniczych, jest nader płytkim i tendencyjnym argumentem przemysłowców, na którego lep nie wolno iść przedstawicielom rządu.

W obecnej chwili w robotnikach powstało przeświadczenie, iż trzeba narazie uregulować sprawę płac i dlatego rozpoczynają obecną walkę.

To też propozycje podwyżkowej przez robotników związek klasowy musi uznać za niewystarczającą i odrzucić ją.

Co się tyczy sprawy zmian systemu obliczania płac, to przeniesienie tej sprawy na forum sejmowe uważać należało za całkowite zrzeczenie się tej sprawy.

Jeżeli weźmie się pod uwagę, że i wprowadzenie dwutygodniowego systemu regulacji płac zostało również najpierw tylko wprowadzone w przemyśle włókienniczym, a potem na skutek precedensu wprowadzone zostało do umów w innych gałęziach przemysłu, to stwierdzić należy, iż sprawa ta mogłaby być również i obecnie załatwiona.

Wobec tego poseł Szčerkowski stwierdza raz jeszcze, iż propozycje przemysłowców uznaje za niewystarczające i wzywa przedstawicieli rządu do wywarcia presji na przemysłowców, by słuszne, i za takie przez opinię społeczną uznane, żądania robotników zostały uwzględnione.

#### PRZEMÓWIENIE P. KAŻMIERCZAKA.

P. Kaźmierczak (związek „Praca“) wskazał na wstępie, iż wysunięte przez robotników żądania 122 proc. podwyżki są tem minimum, które postawi płace robotnicze na poziomie głodowego minimum komisji do badania wzrostu drożyzny.

Jeżeliby czerzeć się na pewnej normie spożywczej, koniecznej do normalnego bytowania, to podwyżka ta winna wynosić znacznie więcej.

Płace robotnicze od 1919 roku, to znaczy od czasu uruchomienia przemysłu włókienniczego, spadły o 200—300 procent.

Wobec tego żądania robotników, jako minimalne, są ostateczne.

Dalej p. Kaźmierczak stwierdził, iż nie ma całkowicie podstawy, na mocy której ustaliby było można, iż ta podwyżka jest tem maximum, które przemysł mógłby udzielić bez uszczerbku dla swej zdolności produkcyjnej.

Te obecne „targi krakowskie“, stosowane przez przemysłowców, nie są wynikiem niemożności przemysłu do uwzględnienia żądań robotniczych, lecz skutkiem ambicji przemysłowców, w zaspokojeniu której leży nieuwzględnienie całkowite żądań robotniczych.

Opinia społeczna przyznaje całkowitą słusność robotnikom — słusność tę przyznają nawet przedstawiciele przemysłowców — to też robotnicy nie mogą ustąpić ze swych żądań.

Jeżeli chodzi o sprawę tygodniowej regulacji płac i wstecznych podwyżek, to pozostawienie tej sprawy do rozstrzygnięcia Sejmowi i Senatowi, jest odłożeniem jej pod sukno stolików urzędniczych.

Robotnik nie może dalej wegetować, tembardziej, że jego głodowe płace nie przynoszą korzyści skarbowi, bogactwu i dynie przemysłowców.

Gdyby faktycznie wysokość płac robotniczych wpływała na inflację, to ewentualnie robotnicy mogliby się w imię dobra państwa poświęcić; tak jednak nie jest — rząd taki tak rozstrzygnąć będzie zakłady drukarskie banknotów, bo jest to skutek jego polityki gospodarczej.

Propozycje przemysłowców mówca uznaje, imieniem związku „Praca“, za niewystarczającą i odrzuca ją.

#### MOWA POS. HARASZA.

Posel Harasz (Związek Chrześcijański), wskazując, iż twierdzenie przedstawicieli rządu, że wyższe podwyżki spowodują zwiększoną inflację pieniądza jest niesłuszne i nie wytrzymuje krytyki, gdyż na Górnym Śląsku otrzymali obecnie robotnicy znaczną podwyżkę, aczkolwiek ich zarobki przewyższają znacznie zarobki łódzkiego włókienniczy.

Propozycje przemysłowców mówca uważa za bezwzględnie niewystarczające gdyżby nawet przedstawiciele robotników propozycje te przyjęli to istnieje poważna wątpliwość, czy masy robotnicze zaakceptowałyby decyzje zarządów związków.

W ten sposób wytworzyłaby się b. poważna i groźna sytuacja za którą związki robotnicze nie mogą przyjąć odpowiedzialności.

Mówca podkreśla, iż sytuacja mas robotniczych jest nader ciężka i odstąpienie od tych żądań jest wykluczone.

#### GŁOS PRZEDSTAWICIELI RZĄDU.

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciele rządu, którzy wskazywali, iż przy wysuniętych przez przemysłowców propozycjach płaca tkacza przewyższy płacę dyrektora departamentu — płaca bowiem najwyższa wynosiłaby 50 proc. orzeczeniu komisji statystycznej przeszło 400 tys., zaś płaca tkacza 909 tys.

P. Klott zaznaczył również iż opinia jego w razie nieprzyjęcia propozycji przemysłowców będzie szła w kierunku nieprzychylnym dla robotników, gdyż wówczas będzie on uważał strejk za nie wywołany koniecznościami ekonomicznymi.



nemi, a za mający inne nieznanie rządowi motywy.

W odpowiedzi p. Kazimierzczak stwierdził, iż obliczenie rzekomej wysokości plac jest nierealne, gdyż fabryki nie są czynne 6 dni w tygodniu. Gdyby przedstawiciele rządu mogli dać gwarancję na całotygodniowe uruchomienie fabryk robotnicy zgodziliby się na daleko idące następstwa, tego rodzaju jednak gwarancji przedstawiciele rządu dać nie mogą.

Po dłuższych naradach postanowiono konferencję odłożyć do godziny 9-ej.

#### ROBOTNICZY REDUKUJĄ SWE ŻĄDANIA DO 110 PROC.

Przedstawiciele związków nieoficjalnie oświadczyli, że w razie, gdyby przemysłowcy byli skłonni pójść jeszcze dalej, to prawdopodobnie możliwym byłoby do uzyskania od ogółu robotników zredukowanie żądanej podwyżki do 110 procent.

#### PRZEMYSŁOWCY DAJĄ 100 PROC.

Na skutek tego odbyła się raz jeszcze narada z przemysłowcami, którzy wyrazili gotowość udzielenia natychmiastowej podwyżki w wysokości 60 procent oraz 25 procent przy najbliższej wypłacie, czyli licząc procent od procentu, ogółem 100 procent.

#### Konferencja nocna.

O godzinie 10-ej rozpoczęła się powtórna konferencja.

Po zakomunikowaniu przedstawicielom robotników ostatecznych propozycji przemysłowców t. zn. udzielenie 60 procent podwyżki z niem 29 b. m. oraz zastosowania od tegoż dnia podwyżki statystycznej z obliczeniem procentów od procentów 125 proc. od dnia 5 listopada została zarządzona przerwa w czasie której odbyły się narady poszczególnych związków.

Narady te były nader ożywione, gdyż żaden ze związków nie mógł się zdobyć na samodzielną uchwałę.

Na wniosek p. Kałużyńskiego zarządzono zostało głosowanie poszczególnych związków nad propozycją przemysłowców.

Imieniem związku „Praca” propozycję tę odrzucił p. Kazimierzczak, do o-

świadczenia tego przyłączyli się poseł Harasz imieniem związku chrześcijańskiego i poseł Szczerkowski — klasowe go.

Decyzja ta została zakomunikowana przedstawicielom rządu.

P. Klott stwierdził, iż wobec odrzucenia tych propozycji musi uważać strejk za polityczny, nie zaś za ekonomiczny. Przeciwno temu twierdzeniu zgłosił protest pp. Kazimierzczak i Szczerkowski, którzy podkreślili, iż strejk ma bezwzględnie charakter ekonomiczny.

#### OSTATECZNA DECYZJA.

Po dłuższych decyzjach postanowiono reasumpcję uchwały, przyczem uzależniono decyzję ostateczną od uchwały zebrań delegatów fabrycznych włókniarzy.

## Nastrój wśród robotników.

#### NARADA W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj w lokalu o. k. z. z. odbyła się konferencja zarządów wszystkich związków wchodzących w skład okręgowej komisji związków zawodowych.

Obecni byli przedstawiciele związków pracowników kasy chorych, spożywczego dozorców, kapeluszników, drzewnego, metalowców, tramwajarzy, pończoszniczków, i trykociarzy, elektryków, gazowców, gastronomiczno-hotelowego, szoferów, telefonistów, drukarzy oraz 7 oddziałów związku włókniarskiego i zarządu głównego.

#### MOWA P. KAŁUŻYŃSKIEGO.

Jako referent wystąpił p. Kałużyński, który na wstępie zaznaczył, że konferencja ta zwołana zostaje z powodu strejku proklamowanego przez włókniarzy i ma na celu ustalenie stosunku innych związków do obecnego bezrobocia, jak również omówienia ich akcji, czy to ze względu na polepszenie własnego bytu, czy też celem poparcia strejku włókniarzy.

Zarządy poszczególnych związków muszą wypowiedzieć się i wyjaśnić swe stanowisko, gdyż wszelka akcja winna być prowadzona planowo, aby nie stwarzać chaosu. O ile inne gałęzie przemysłu poproszą strejk włókniarzy, to należy się zastanowić nad metodą akcji, aby w tych zawodach osiągnęli pracownicy to, co otrzymują włókniarze.

#### OPINIE ZWIĄZKÓW.

Pierwszy zabrakł głos przedstawiciel związku metalowców, który jest zdania,

że należy bezwzględnie proklamować strejk powszechny, który ułatwi osiągnięcie słusznych żądań dla wszystkich zawodów.

Przedstawiciel tramwajarzy również oświadczył, że pracownicy tramwajowi przystąpiłi do bezrobocia, aby osiągnąć po prawę bytu i mówca jest zdania, że należy tak długo do pracy nie przystępować, póki wszystkie zawody nie otrzymają podwyżki.

Przedstawiciel elektryków oświadczył, że związek wystąpił z żądaniem podwyższenia plac, lecz dyrekcja prawdopodobnie żądań nie zaakceptuje, wobec tego we wtorek wybuchnie strejk w elektrycznym i trwać będzie dopóty, dopóki pracownicy podwyżki nie osiągną, chociażby w międzyczasie strejk włókniarzy został zakończony.

Przedstawiciel gazowców również zajął domię o wystawionych żądaniach z terminem do wtorku i o gotowości przystąpienia do bezrobocia, o ile miasto nie uwzględni w całości wystawionych żądań.

#### MOWA P. RAPALSKIEGO.

Po przemówieniu jeszcze przedstawiciele innych gałęzi przemysłu, którzy nawoływali do proklamowania strejku powszechnego, zabrał głos radny Rapalski, który oświadczył, iż odruch, jaki ogarnął całą Polskę, nie jest to strejk polityczny i częściowo się likwiduje już, gdyż górnicy przystąpili do pracy, a i bezrobocia kolejowe zmniejszają się, wobec czego należy się jedynie zastanowić co do sytuacji strejkowej w samej Łodzi.

Przedstawiciel tramwajarzy również oświadczył, że pracownicy tramwajowi przystąpiłi do bezrobocia, aby osiągnąć po prawę bytu i mówca jest zdania, że należy tak długo do pracy nie przystępować, póki wszystkie zawody nie otrzymają podwyżki.

Przedstawiciel elektryków oświadczył, że związek wystąpił z żądaniem podwyższenia plac, lecz dyrekcja prawdopodobnie żądań nie zaakceptuje, wobec tego we wtorek wybuchnie strejk w elektrycznym i trwać będzie dopóty, dopóki pracownicy podwyżki nie osiągną, chociażby w międzyczasie strejk włókniarzy został zakończony.

Przedstawiciel gazowców również zajął domię o wystawionych żądaniach z terminem do wtorku i o gotowości przystąpienia do bezrobocia, o ile miasto nie uwzględni w całości wystawionych żądań.

#### MOWA P. RAPALSKIEGO.

Po przemówieniu jeszcze przedstawiciele innych gałęzi przemysłu, którzy nawoływali do proklamowania strejku powszechnego, zabrał głos radny Rapalski, który oświadczył, iż odruch, jaki ogarnął całą Polskę, nie jest to strejk polityczny i częściowo się likwiduje już, gdyż górnicy przystąpili do pracy, a i bezrobocia kolejowe zmniejszają się, wobec czego należy się jedynie zastanowić co do sytuacji strejkowej w samej Łodzi.

O ile ma być strejk powszechny, to w pierwszym rzędzie winny przystąpić do bezrobocia gazownia, elektrownia i instytucje użyteczności publicznej z pozosta- wieniem jedynie służby w szpitalach i pie- karniach, gdyż strejk w tych instytucjach zarówno jak bezrobocie szewców i kraw- ców nie wpłyną na polepszenie bytu klas- sy pracującej.

W dyskusji nad przemówieniem p. Ra- palskiego, mówcy wskazywali, iż bez- względnie wszyscy winni do strejku przy- łączyć się.

#### REZOLUCJE.

W konkluzji przyjęto jednogłośnie re- zolucję treści następującej:

„Konferencja klasowych związków za- wodowych po szerokiej dyskusji nad obec- ną sytuacją, oświadcza:

1) że obecna akcja ekonomiczna pro- wadzona jest w różnych ośrodkach naro- dowe;

2) że centralna komisja związków za- wodowych do chwili obecnej nie prokla- mowała strejku powszechnego;

3) że zatrzymanie i wywołanie strejku w instytucjach użyteczności publicznej, jakimi są: tramwaj miejskiej i podmiejskiej, elektrownia, gazownia oraz obecny strejk w fabrykach metalowych, a zwłaszcza w przemyśle włókienniczym świadczą o strejku powszechnym w okręgu łódzkim;

4) wychodząc z powyższych założeń konferencja zwraca się do instytucji uży- teczności publicznej wyżej wymienionych, które dotychczas do akcji strejkowej nie prowadzą, aby swem wystąpieniem po- parli robotników włókienniczych.

Zakończenie strejku w powyższych in- stytucjach nastąpi z dniem zakończenia strejku w przemyśle włókienniczym;

5) jeżeli okaże się potrzeba już po o- kresie powyższym prowadzenia akcji strejkowej, w którejkolwiek z powyż- szych instytucji, akcja ta uważana będzie jako samodzielną, prowadzoną w obronie swego zawodu, którą konferencja sankcjo- nuje.

Jednocześnie konferencja zwraca się do centralnej komisji związków zawodo- wych w Warszawie, aby ta opracowała minimum zarobków w stosunku plac przedwojennych, biorąc za podstawę pa- rytet złota.

Postulaty powyższe centralna komisja poleca równocześnie przedstawić gło- wnym zarządom związków zawodowych.

## Zapalny stan Niemiec.

#### BAWARJA CHCE WYGLÓDZIĆ SAKSONIĘ.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Konflikt między Bawarią a Saksonią uległ ostatnio zaostrzeniu, skutkiem zakazu wy- wozu żywności z Bawarii do Saksonji. Rząd saski założył przeciwko temu rozpo- rządzeniu rządu bawarskiego ostry pro- test w Berlinie, z żądaniem natychmiasto- wego cofnięcia zakazu.

#### ULTIMATUM DO SAKSONJI, PROŚBA DO BAWARJI.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Kanclerz Streseman wystosował do prem- jera saskiego, Zeignera, ultimatum, doma- gające się natychmiastowej rekonstrukcji gabinetu, z wykluczeniem komunistów. Streseman, jako termin, podał poniedział- ek. Ultimatum utrzymane jest w tonie b. ostrym i w imieniu rządu Rzeszy do- nosi, że rekonstrukcja, o której mowa, jest warunkiem uznania Saksonji za pań- stwo związkowe.

Podczas, gdy ultimatum do rządu sas- kiego zawiera zapowiedź b. ostrych repre- sji, jednocześnie wystosowano pismo do rządu bawarskiego, zachowane jest w to- nie b. łagodnym. W liście tym Streseman „uprasza” o przywrócenie w Bawarii sto- sunków, zgodnych z konstytucją.

#### RZĄD SASKI NARADZA SIĘ.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Rząd Saksonji natychmiast po otrzymaniu ultimatum kanclerza Rzeszy odbył nad- zwyczajną konferencję, której rezultaty są dotychczas nieznane.

#### KOMISARZ RZĄDOWY DLA SAKSONJI.

PAT. — WIEN, 28 października. — „Neue Freie Presse” donosi z Drezna: Ultimatum Stresemana wywołało tu ol- brzymie wrażenie. Gabinet saski obra- dował nad tą sprawą do późnej nocy. Sy- tuacja jest poważna. Wśród zarządzeń, jakie ma zamiar podjąć rząd Rzeszy na wypadek odrzucenia żądań kanclerza, znajduje się projekt mianowania komisa- rza rządowego dla Saksonji.

#### W NIEMCZECH LEJE SIĘ KREW.

A. W. — BERLIN, 28 października. — We Freiburgu, w Saksonji, miały miejsce szczególnie krwawe starcia komunistów z „reichswehrą”. Podczas walk, trwają- cych 6 godzin, padło 20 osób, a rannych zostało około 60.

Również w Berlinie doszło do krwa- wych starć z policją, gdzie rannych zo- stało kilka osób.

#### ROZRUCHY.

PAT. — DUESSELDORF, 28 paździer- nika. — Bezrobotni poczęli plądrować ma- gazyny. Policja, rozpraszając tłumy bez- robotnych, dokonała licznych aresztowa- ń. W następstwie tych zajęć, magazyny zosta- ły zamknięte.

W Essen, w czasie plądrowań, robot- nicy zniszczyli księgi rachunkowe fabryki Kruppa.

PAT. — BOCHUM, 28 października. — Bezrobotni usiłovali plądrować składy węgla. W czasie starcia, jakie wynikło z policją, było 4 zabitych i 16 rannych.

W Gelsenkirchen policja rozproszyła bezrobotnych, którzy dokonywali plądrowa- ń; przyczem wjele osób zraniono. Zre- szta dzień wczorajszy przeszedł spokojnie i na terenach strefy francuskiej oraz bel- gijskiej i w miastach, zajętych przez sepa- ratystów.

#### AMERYKA RATUJE NIEMCY OD KLESKI GŁODOWEJ.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Z Waszyngtonu donoszą, jakoby w Bia- łym Domu zapadła uchwała przesłania wielkiej ilości pszenicy Niemcom na wy- padek ciężkiej głodowej. Dostawy mają być finansowane przez wielkie korporac- je finansowe. Plan ten ma być zatwier- dzony przez kongres.

#### PRZEMYSŁ BANKNOTOWY W NIEM- CZECH.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Według ostatnich urzędowych doniesień, dla przygotowania papieru do druku ban- knotów niemieckich pracuje 20 papierni; na 3 zmiany, samym zaś drukiem, poza zakładami graficznymi Reichsbanku, za- jętych jest 72 drukarnie prywatne.

#### WALUTA DOLAROWA HESKA.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Rząd heski przystąpił do emitowania na własną rękę pieniędzy w postaci nieopro- centowanych bonów dolarowych. Nowy pieniądź ma być w pierwszym rzędzie uży- ty na zakup żywności i nosi charakter tym- czasowy. Bony zostają zamienione na pieniądze o stałej wartości z chwilą emi- towania takich przez rząd Rzeszy.

#### TARYFA KOLEJOWA ZMIENIA SIĘ CO CHWILA.

A. W. — BERLIN, 28 października. — Na kolejach Rzeszy z d-iem 1 listop- ad obowiązować będzie nowa taryfa przewo- zowa.

Cyfry podstawowe zatrzymane zostaną nadal, a mnożnik odpowiadać będzie każdorazowo kursowi marki złotej, ustalaniem na giełdzie. Kurs ten będzie podawany telefonicznie do wszystkich stacji kolejowych.

#### SEPARATYŚCI ZDRAJCAMI STANU.

A. W. — BERLIN, 27 października. — Rząd bawarski pociągnął przywódców ruchu separatystycznego w Palatynie do odpowiedzialności sądowej, oskarżając ich o zdradę stanu.

A. W. — BERLIN, 27 października. — Separatystom nadreńskim w Palatynie, oskarżonym przez rząd bawarski o zdradę stanu, grozi wz. kodeks karnego, obro- strzonego w wydanym rozporządzeniu rządu bawarskiego — kara śmierci, oraz utrata wszelkich praw.

#### WYROK NA POWSTANCÓW W KL- STRZYNIU.

A. W. — BERLIN, 27 października. — Przywódcy powstania zbrojnego w Kl- strzyniu zostali skazani 1 na dożywotnie, 2 na 12 lat twierdzy. Pozosta- łych dwunastu skazano na więzienie od 6 miesięcy do 1 roku.

#### PRZED WYBORAMI W GDANSKU.

A. W. — GDANSK, 28 października. — Dziś na przedmieściach gdańskich odbył się szereg wieców przedwyborczych, zwo- ływanych przez polski komitet wyborczy. Przemawiali wybitni polscy działacze w Gdańsku.

A. W. — GDANSK, 28 października. — Praca przedwyborcza jest w pełnym toku. Dziś odbyły się tutaj liczne wiece, a lu- dność zasypywana jest odezwaniami i- tji niemieckich. Socjaliści, centrowcy i- nacjonałiści, ogłosili już listy swych kan- dydatów.



Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK  
29  
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Narczyza b.  
Jutro: Germ. i Ser. b. w.

Wschód słońca g. 5.56  
Zachód o g. 4.48  
Wsch. księżycy 9.43 w.  
Zachód o g. 7.20 pp.  
Długość dnia g. 10.52  
Ubyło dnia g. 5.53

CO SLYCHAĆ NA KOLEI?

Według otrzymanych przez nas informacji, ruch pociągów odbywa się z powodu strejku nadzwyczaj nieregularnie, a mianowicie: w dniu wczorajszym z dworca fabrycznego odszedł wieczorem pociąg do Warszawy ze znacznym opóźnieniem. Tak samo ze znacznym opóźnieniem dwa pociągi lokalne.

Przybyły natomiast tylko dwa pociągi z Warszawy, a mianowicie o godz. 4 i 6 również ze znacznym opóźnieniem. Opóźnienie to dotyczy również pociągów przybyłych z Warszawy na dworzec kalski, a jedynie pociąg z Poznania przybył na dworzec kalski normalnie (4.35).

Z opóźnieniem też odeszły pociągi do Warszawy i do Poznania z tego dworca.

WIELKI WIEC W DOMU LUDOWYM.

Na poniedziałek zwołany zostaje przez chrześcijański związek zawodowy wielki wiec w domu ludowym, na którym przedstawiciele związku zdadzą sprawozdanie o sytuacji oraz powzięty będzie szereg zasadniczych uchwał.

NOWE ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW GAZOWNI

Jak się dowiadujemy, pracownicy gazowni zwołują ogólne zebranie na poniedziałek rano i natychmiast wystąpią do zarządu gazowni z żądaniami ekonomicznymi.

Jako termin odpowiedzi wyznaczają wtorek, godz. 2 po południu i o ile do tego czasu zarząd gazowni żądań tych nie uwzględni, pracownicy przystąpią do bezwzględnej strajku. b.

PRZECIWKO AGITACJI ROZWOJOWEJ.

Wobec ukazania się na mieście plakatów „Rozwoju” z nazwiskami, tych, którzy domy swe sprzedali żydom, zwróciła się delegacja obywateli północnej części miasta do radnego Praszkiera z prośbą o interwencję, gdyż w obecnym momencie odezwy te źle oddziałują na umysły tłumów.

Radny Praszkier zwrócił się w tej sprawie do województwa i przedstawił ją wice-wojewodzie Łyszkowskiemu.

P. wice-wojewoda zgodził się z tem, że tego rodzaju agitacja jest obecnie nie na czasie i postanowił w sprawie tej interwenjować u odnośnych czynników b.

AKADEMJA W ZWIĄZKU NAUCZYCIELSKIM.

W dniu wczorajszym o godz. 7 wiecz. odbyła się w lokalu związku przy ulicy Andrzejki 4 akademja z okazji 150 rocznicy Kom. Ed. Narodowej. Zagaił akademję p. Kl. Bilski, prezes związku, który do zebranych około 100 osób przemówił pięknie i rzeczowo, udzielając następnie głosu p. Gellertowi, który wygłosił krótki odczyt o Komisji.

Następnie śpiewała p. Kazimiera Śliwerska, znakomicie oddając kilka pieśni przy akompaniamencie p. Peszkówny, siedzącej przy pianinie. Czysty, o wysokiej karności głos p. Śliwerskiej, oraz technika prawie bez zarzutu i silny wyraz uczucia — zrobiły wielkie wrażenie na audytorjum, które nagrodziło wykonawczynię nemiłkającymi oklaskami.

Na zakończenie deklamację wypowiedziała ładnie p. Gurynowiczówna.

ŚMIERĆ PODROŻEJE.

Śłużba cmentarza żydowskiego zwróciła się do gminy żydowskiej z żądaniem podwyżki plac.

Przedstawiciele gminy zgodzili się na udzielenie 100 proc. podwyżki tań, obecnie robotniks cmentarny zarabiałby dziennie 600 tys. mk.

Śłużba cmentarna warunki te odrzuciła wobec czego strajk trwa dalej. p.

Nowe marki pocztowe. Zarządzono przedruk znaczków opłaty 25-markowej oraz dopłaty 8-markowej na znaczki o wartości 10 tys. mk. i wprowadzone je ostatecznie w obieg pocztowy.

Nadruk na powyższych znaczkach dokonano farbą czarną. Wartość oznaczono cyfrą u góry „10”, a pod spodek słowami „tysięcy” na znaczkach dopłaty cyfrę „10 tysięcy” umieszczono ukośnie.

Nadruki dokonane na jakichkolwiek innych znaczkach, są nieważne. b.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj cieszący się stałym olbrzymim powodzeniem barwny dramat L. Andrejewa p. t. „Ten, którego biją po twarzy”.

We wtorek dla zreszeń po cenach najniższych satyryczna komedia S. Kiedrzyńskiego p. t. „Jakoś to będzie” zamjąst „Kochanka od serca”, który musiał w pełni powodzenia zejść z repertuaru z powodu niedyspozycji p. Pawłowskiego.

W czwartek premiera misterjum polskiego, ukaże się w specjalnej inscenizacji arcytwór wieszczki narodowego Adama Mickiewicza — „Dziady wileńskie”.

Skrzynka do listów

SZ. PANIE REDAKTORZE!

Umiejętnie proszę o zamieszczenie w swem poczytnym piśmie kilku słów, na potwierdzenie których złożyć mogę dowody oraz przedstawić świadków.

Idąc ulicą Wschodnią dnia 25 bm. o godz. 3 i pół ze swoim znajomym p. Woźniakiem, wyszedłem na tak zwane bazyry t. j. wylot tej ulicy. Zdziwił mnie nagły ścisk, jaki się wtworzył obok mnie. Przed sobą stałe widziałem jakiegoś osobnika w płaszczu zdembobilizowanego żołnierza, który mi nie chciał ustąpić z drogi mimo kilkakrotnych prośbień a nawet popchnięcia. Naraz stwierdziłem, że palto mam otwarte i brak zegarka. Gdy zawolałem „policja”, dwóch czy nawet więcej stojących dookoła mnie oprawców skierowało w stronę duże sprężynowe noże i tym sparaliżowali dalsze moje kroki. Wyśliśmy z tłoku i natychmiast zaczęliśmy szukać policji.

Co najdziwniejsze ludzie, których o łok pełno, nie interwenjują i starają się nic nie widzieć.

Niedługo a doczekamy czasów kiedy na ulicę widać nie można będzie bez broni, na którą jednak policja daje bardzo mało pozwoleń. Czy nie możnaby, powiększyć w tych okolicach ilości posterunków policji.

Z szacunkiem  
Władysław Wiśniewski, Lipowa 26.

Kronika policyjna.

NIEOFICJALNE NOTOWANIA GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Posterunkowy 5 komisariatu Kazimierz Hamerski odprowadził do komisariatu Matla Margolisa (Sierakowskiego nr. 25), który uprawiał handel dolarami przy ul. Piotrkowskiej. Obserwowany przez posterunkowego Margolis usiłował wrzucić do dołu kloaczny 30 dolarów.

Co kradną? Onegdaj pomiędzy godz. 2 a 3 z zamkniętego mieszkania Teodora Huberta przy ul. Napiórkowskiego 47, skradziono garderobe, wartości 101 milion mk.

Z mieszkania Chałmy Kanet, przy ul. Piotrkowskiej skradziono biżuterję na sumę 220 milionów mk.

Z fabryki Lajzera Pływackiego, ul. 28 p. Strzeleców skradziono przedzdy na sumę 300 milionów mk.

Z mieszkania Jana Lita, Łakowa 20, skradziono garderobe wartości 80 milionów mk.

Orgie samochodowe. Wczoraj 12.15 żona radcy 25 letnia Amalja Zapisocka Piotrkowska 17 została najechnana przez samochód na ulicy Piotrkowskiej.

Lekarz pogotowia udzielił pomocy w lokalu parafii św. Trójcy, poczem odwieziono ofiarę jazdy kawalerskiej do domu.

ś. † p.

JAN POZNAŃSKI

b. obywatel m. Warszawy

zmarł w Łodzi, dn. 27 października 1923 r., przeżywszy lat 85.

Wyprowadzenie zwłok z lecznicy „Unitas” przy ul. Pustej № 19 na cmentarz katolicki (stary), nastąpi w poniedziałek, dnia 29-go października o godz. 2-iej po południu.

DZIECI I WNUKI.

Wczorajszy wiec P. P. S.

Na godz. 7 zwołany został wczoraj do sali Filharmonji wielki wiec sprawozdawczy partji P. P. S.

Wiec ten zagał p. Weisberg, który wskazał na powagę obecnej sytuacji oraz na wzrastające apetyty prawicy, która sięga już po władzę dyktatorską, wzorem Mussoliniego i chce przeszczepić na grunt Polski faszyzm.

Następnie objął przewodnictwo p. Izdebski, poczem pierwszy zabrał głos poseł Badzian.

Mówca stwierdził, że sytuacja obecna jest nader poważna, gdyż zauważyć się daje w społeczeństwie silny wzrost zakonspirowanych stowarzyszeń prawicowych, które uprawiają wrogą dla klasy robotniczej politykę.

Pod płaszczykiem hasel politycznych wciąga się masy te w szeregi bojówek faszystowskich, aby w odpowiednim momencie wywołać chaos i, korzystając z sytuacji, postawić społeczeństwo przed faktem dokonanym — przed dyktaturą prawicy.

Zrozumiana jest tedy rzeczą, że klasa robotnicza przewidyując zamach na swe

prawa, musi być czujną i zamach ten bezwzględnie odeprzeć.

Następnie zabrał głos poseł Szczerkowski, który nakreślił obecną sytuację komisji centralnej zw. zawodowych oraz tendencje w niej nurtujące, jak również pracę klubu poselskiego w Sejmie.

Po przemówieniach senatora Kopcińskiego i p. Kluszyńskiej, przyjęto następującą rezolucję:

„Robotnicy Łodzi, zebrani na wjeću P. P. S. dnia 28 b. m., po wysłuchaniu referatów o obecnej sytuacji w kraju uchwalają:

1) Wiec wyraża zaufanie i uznanie klubowi poselskiemu i radzje naczelnej P. P. S. za ich dotychczasową walkę w obronie klasy pracującej;

2) Zgromadzeni oświadczają, że wszelkie próby zamachu reakcji i próby zamachu na konstytucję i demokrację, oraz na prawa proletariatu w Polsce — odeprą z całą bezwzględnością i wszelkimi środkami, ktorými klasa pracująca rozporządza.

3) Wiec wzywa ogół polskiego proletariatu do czuwania nad bezpieczeństwem Rzeczypospolitej.” (p)

TELEGRAMY.

PROKLAMOWANIE STREJKU POWSZECHNEGO W KRAKOWIE.

A. W. — KRAKÓW, 28 października. Dziel odbył się tu wiec robotniczy, na którym proklamowano strejk powszechny na poniedziałek. Strejk ma trwać do godziny 2 po poł. Drukarze pism nocy dzisiejszej odmówili pracy.

LAMISTREJKI.

PAT. — WARSZAWA, 27 października — Do władz kolejowych zgłosiło się 50 studentów politechniki warszawskiej, którzy w czasie wakacji odbywali praktykę na parowozach jako palacze. Obecnie będą oni użyci, jako silny pomocnik na parowozach.

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.

PAT. — GENEWA, 27 października — 5-ta komisja międzynarodowej konferencji pracy pod przewodnictwem delegata polskiego Sokala ukończyła, jako jedna z pierwszych swe prace. Konferencja zakończy prawdopodobnie swe obrady w poniedziałek wieczorem.

PONOWNY WYBÓR MARSZ. WOLNEGO.

AW. — KATOWICE, 28 października — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu śląskiego został ponownie wybrany marszałkiem poseł Konst. Wolny. Na 41 głosujących, 37 oddało głosy za posem Wolnym 4 kartki puste. Poseł Wolny wybór przyjął.

Uchwalono wybrać specjalną delegację dla wyjaśnienia spraw kompetencyjnych w drodze bezpośredniego porozumienia z władzami centralnymi w Warszawie. Następne posiedzenie sejmu we wtorek 31 b. m.

OFIARY

złożone w administracji „Republiki”.

Chrześcijański Dom Sierot. — L. Chiłowicz 1 milion mk.

Dla Inwalidów. — Markus Freund 1 milion mk.

Na budowę polskiego domu akademickiego. — Bezimiennie 2 miliony mk.

Na budowę żydowskiego domu akademickiego. — Bezimiennie 2 miliony mk.

Na poszkodowanych w czasie wybuchu w Cytadeli. — Bezimiennie 1 milion mk., Bezimiennie 400.000 mk.

Oficjalna Ceduła Giełdy Warszawskiej akcyjowej i dewizowej jest do nabycia w Polskiej Agencji Telegraficznej

Zawadzka 11 I piętro (Województwo).

Telefony 111 i 1524. — — Codziennie od 1—3 po poł.

W godzinach rannych wszystkie notowania giełd światowych i giełd bawelnianych.



### Uroczyste otwarcie roku akademickiego na uniwersytecie warszawskim.

AW. — WARSZAWA, 28 października. — Dziś odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego na uniwersytecie warszawskim. Sprawozdanie z r. ub. złożył prorektor Łukasiewicz. Uniwersytet liczył w r. ub. 8,280 słuchaczy, w tym dwie trzecie mężczyzn, 60 proc. wyznania rzym.-kat., po 30 i pół proc. wyznania prawosławnego i ewangelickiego oraz 31 proc. mojżeszowego. 96 proc.

studentów podało język polski jako ojczysty. Uniwersytet liczy 184 profesorów, docentów, asystentów i sił nauczycielskich. Na wydziale prawnym wydano 107 dyplomów ukończenia i 1 doktorat. Na wydziale lekarskim 348 doktoratów, na wydziale teologii katolickiej, 1 doktorat, 24 magistratury, zaś na teologii ewangelickiej 2 dyplomy.

### SENSACYJNE WYKOPALISKO WE LWOWIE.

Wykopalka sporadyczne zwierząt i skamieniałości w obrębie Lwowa i okolicy nie należą do rzadkości, co świadczy o wielkich przewrotach na naszej ziemi w czasach zamierzchłych.

Obecnie mamy do zanotowania dwa fakty znalezienia szkieletów mamutów przedpotopowych.

Przy kopaniu dołu kanałowego w ulicy Kościuszki, natrafiono w głębokości czterech metrów na szkielet mamuta, którego zęby trzonowe zabrano i oddano do zbiorów miejskich.

Potem przy kopaniu fundamentów pod budowę domu przy ulicy Kadeckiej, w głębokości przeszło trzech metrów znaleziono szkielety dwu mamutów, z których udało się wydobyć trzy kły.

Oddano te kły do zbiorów miejskiego Muzeum historycznego, gdzie niebawem będzie stworzona osobna sala wykopalisk przedhistorycznych i historycznych, dokonanych w obrębie miasta, a zbieranych gorliwie przez przeszło 30 lat przez archiwariusza miejskiego, dr. Czołowskiego.

Reszta szkieletów mamuta, znalezionych obecnie, została w ziemi, na daw-

nem miejscu, gdyż wydobycie ich pochłonęłyby znaczne koszty.

Wiadome jest jednak miejsce, gdzie leżą kłedy, w lepszych czasach, będzie je można wydobyć i powiększyć okazami dotychczasowe wykopaliska.

### KOBIETA O NIEZWYKŁYM APETYCIE

W szpitalu św. Ducha w Warszawie przebywała od kilku miesięcy 26-letnia Felicia Pietrasówna, krawcowa, rodem z Lublina.

Pietrasówna cierpiała na manję połykania szpilek, igieł, drutu i t. p. ostrych przedmiotów.

Gdy wzmacniano nadzór, chora połykała szpilki od włosów, kawałki szkła, kamyki, odłamki cegły i t. p.

Od trzech dni Pietrasówna zdradzała wielką niepokoj, wobec czego zarząd szpitala postanowił przewieźć ją do szpitala św. Jana Bożego.

Na godzinę przed wyjazdem karetki szpitalnej, siostra miłosierdzia wydała choroj ubranie, w które ta niezwłocznie przebrała się i wyszła na korytarz.

Po odiechaniu karetki, w szpitalu powstało wielkie zamieszanie; gdyż Pietrasówna przepadła i nikt nie może jej by-

to znaleźć. Dopiero po upływie kilku godzin otrzymano telefoniczną wiadomość ze szpitala Dzieciątka Jezus, że chora zgłosiła się tam dobrowolnie, skarżąc się na dotkliwy ból w jamie brzusznej.

Jak się okazało, Pietrasówna, po ucieczce ze szpitala, sprzedała na ulicy jakiejś drobiazg z garderoby; za otrzymane pieniądze nabyła paczkę gwoździ, które następnie połknęła. Prócz tego, w przystępie szału, podrapała sobie fwarz i ręce.



tel. 13-15. 30 proc. taniej niż u sprzedawców

# ADOLF BOKSLEITNER i S-ka

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

## ARTYKUŁY GUMOWE I TECHNICZNE

Łódź, Piotrkowska Nr. 149.

Telefon 1409.

P. K. O. Nr. 60463.

Depesze: Boksed.

Gumowe artykuły techniczne i chirurgiczne. Wyroby azbestowe. Pasy transmisyjne. Węże ssące i tłoczące. Opony do samochodów i rowerów. Płaszcze gumowe. Fibra. Pianki. Kałosze Peterburskie „Tręgólnik”, szwedzkie, wiedeńskie. Linoleum gładkie i druk. we wszystkich grubościach. Inled. Dywany i w sztukach. Chodniki. Linoleum różnych szerokości, kokosowe różnych szerokości. Ceraty różnych wielkości i gat.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH.

### MICHAŁ REITBERGER

ANDRZEJA № 7 884-6

Jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i komunalnych. Ostateczne terminy do wpłacenia podatku obrotowego za miesiąc wrzesień i 1-sze półrocze upływają z dn. 29 paźd. r. b.

### Od zaraz poszukuję

## LOKALU

składającego się z 3-ch pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Oferty „S. M.” do redakcji „Republiki”. 929-3

## Maison d'Art

Artystyczna pracownia jedwabnych, wełnianych i trykotnow. jumptrów

Południowa 28, m. 26. Nadeszły nowe modele szwajcarskie. Ceny przystępne.

## Sprzedaj szyb okiennych

oraz wykonyujemy wszelkie roboty szklarskie.

J. Olejniczak i Smoliński, Główna № 14.

## Oskar Kahlert

szlifiernia szkła i podlewnia luster

Łódź, ul. Wólczańska Nr. 109.

## KASY PANCERNE SAFESY

### BUDOWA SKARBÓW I TRESORÓW

## EDWARD TELATYCKI

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 48, TELEFON 10-63.

Wylączna reprezentacja Wielkopolskiej Fabryki Kas Pancernych i Skarbców.

Oferty na żądanie. Oferty na żądanie.

## BRYLANTY,

złoto, srebro, zegarki, stare zęby kupuje płacąc najwyższe ceny

A. Herszkorn, Cegielińska 37 front (róg Piotrk.)

## Dr. med. Braun

Południowa Nr. 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8

## Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10. Choroby skórne i weneryczne od 9-12 i od 5-8.

## Dr. L. Prybulski

powrócił. Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (lampą kwarcową) i promieniami Rontgena. Zawadzka № 1. Telefon Nr. 25-38. Przyjmuje od 9-11 i od 5-9 Dla nas od 4-5 906

## Dr. med. M. Kerszner

Zielona 16. Choroby dzieci i wewnątrzne. Przyjmuje od 1-3 i 6-8

## ZGODA

Gdańska 77 sprzedaje na raty

PŁÓTNA obrusy, kapy

CHUSTKI wełniane i wschodnie oraz inne towary wełniane ceraty, linoleum

NA RATY „ZGODA” 77. Gdańska 77.

### WYCIĄCI

## Dr. Różaner

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim. DZIELNA № 9. Przyjmuje od 8-10 i pół 1 od 4-8

## Pluszowe palta

eleganckie wykończenie.

Kupieckimi weksłami krótkimi pokryć można część zakupu.

## Zamszowe palta

z futrem ubierane.

## Suknie

najnowsze fasony.

## Jesionki

w dobrym gatunku.

## Garnitury

z modnego materiału.

## SZMECHEL i ROZNER

Piotrkowska 100 i Piłsa 160.

Nie zwlekać tendencja zwyżkowa

## SZKOŁA TAŃCA

W. Lipińskiego.

Zapisy do grup oraz na lekcje prywatne przyjmowane są: Ewangelicka 17, front 3 piętro. 696

## Ogłoszenia drobne.

### Nauka i wychow

Angielskiego, konwersacji i literatury udziela rutynowo wany nauczyciel. Nowo - Cegielińska Nr. 12 m. 4, od 3 do 5 po poł.

Angielski, francuski, niemiecki kursy Amblard D b. Piotrkowska 120

STUDENT prawa Uniwersytetu Warszawskiego udziela lekcji. Wiadomość Kilińskiego 40 m. 19

PARISIENNE diplôme de femme leçon particulieres A par groupes. S'adresser 30. Zawadzka de appartement 3. 4956. 2 h à 3 h.

UCZEN VIII kl. udziela lekcji. Specjalność kl. V i VI. Pańska 41 m. 6.

Zagub. dokum. (za wyraz 2000 mk.) Janowi Koszarek zaginął portfel z pieniędzmi i paszportem wydany w Łodzi.

W PIĄTEK w nocy zgubiono notatnik i paczkę z 12 milionami, w drodze ze Wschodniej do Teatralnej lub stamtąd do Benedykta. Łaskawy zwrot za wynagrodzeniem: Fernhol, Benedykta № 21.

ZAGINAŁ paszport polski na imię Lejzer Bornstein wydany w Łodzi.

Ila Boruchin, zgubił portfel zawierający paszport, mapę, Judaistycznych przedmiotów i inne dokumenty. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Cegielińska 15. Boruchin 4945

Dawidowiczówna Maryla. Gasiłrenndówna Karola zgubiły matrykuly wydane w szkole im. Orzeszkowej 4972

Zaginął dowód osobisty na imię Antonina Stelanta Nowaczyk, wydany w Łodzi. 873-3

Prenumerata: w Łodzi mk. 210.000 z odnośnieniem do domu miesięcznie. — Zamiejscowa mk. 250.000 miesięcznie. Zagranicą mk. 400.000 miesięcznie.

Republika i Express wieczorny łącznie 350.000. Drobne 3.000.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom.

## Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: mk. 3000 za wiersz milimetry (na stronie 10 szpalt) W TEKŚCIE: mk. 7500 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt) NAJPEŁNIE: mk. 6000 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt) mk. 5500 za wiersz milimetry (na str. 8 szpalt). Zaręczył: wiersz milimetry (na tekście mk. 400.000, Zmiana cowa o 50 proc. drożej). Zagar o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administ. nie odpowiada.

Posady i poszukiwane 2.000. Najmniejsze ogłoszenie 30.000

Za wydawnictwo „Republika” Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Oltaszewski. — Członk. „Republiki”, Piotrkowska 49. — Tłocznia, Piotrkowska 88. — Redaktor Nacz. Marian Nusbaum-Oltaszewski